

GŁOS GARBOWA

Rok XXVII
Nr 9
(321)



Wrzesień 2017

ISSN 1505-1749

20 stron + Biuletyn GKPiRPA

PISMO UKAZUJE SIĘ PRZY TOWARZYSTWIE PRZYJACIÓŁ ZIEMI GARBOWSKIEJ

W numerze m.in.: Wstępniak * Garbów na Dożynkach Prezydenckich w Spale * Panie z KGW z gminy Garbów w Licheniu * Pielgrzymowali do Torunia i Lichenia * Gminne Czytanie „Wesela” Wyspiańskiego * Koszmar wojennych nocy i dni * Wojenne perypetie * Zakończenie Jubileuszu 300-lecia Koronacji Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej * Nasze samorządowe sprawy * Inwestycje gminne * Z życia szkół * Jesienne smaki i przysmaki oraz stałe rubryki...



fot. Krzysztof Sitkowski / KPRP

Koło Gospodyń Wiejskich z Garbowa z Parą Prezydencką w Spale

Dożynki Prezydenckie w Spale



fot. Krzysztof Sitkowski / KPRP



Wieniec KGW z Garbowa
reprezentujący Województwo Lubelskie



KGW z Garbowa



Wójt Kazimierz Firlej i Czesław Zajac



Kapela Wojciechowska

fot. E. Kramek

Woła wrzesień, że już jesień...

Minęło lato, które było dla nas wyjątkowo łaskawe. Sejmiki bocianie na łąkach, klangor lecących żurawi, coraz krótsze dni, chłodniejsze wieczory i deszczowe poranki nieubłagane zwiastowały nadchodzącą jesień. Taka pogoda sprzyjała także wysypowi grzybów w naszych lasach. Wiemy więc skąd wzięło się powiedzenie „rosnąć jak grzyby po deszczu”, czy „wrzesień chodzi po rosie, zbiera grzyby we wrzosie”. Pamiętajmy jednak i bądźmy ostrożni podczas każdego grzybobrania, bo jak głosi powiedzenie: wszystkie grzyby są jadalne, ale niektóre tylko raz! Po 20 września jesień powoli i skutecznie wkroczyła w naszą rzeczywistość. Należało wyjąć z szafy cieplejsze ubrania, bo temperatura zaczęła robić się typowo jesienna. Na szczęście w ostatnim tygodniu września zawitała prawdziwa polska, złota jesień.

W tym miesiącu przypadały rocznice historyczne: 78. Rocznica wybuchu II wojny światowej, napaści sowiektów na Polskę i powstania Polskiego Państwa Podziemnego, a także rocznica kościelna: 300-lecie koronacji obrazu Matki Bożej Częstochowskiej.

Do najważniejszych wydarzeń tego miesiąca należał udział członkiń KGW z Garbowa w Ogólnopolskich Dożynkach Prezydenckich w Spale, na których garbowski wieniec reprezentował Lubelszczyznę. Kolejnym wydarzeniem był udział członkiń KGW z gminy Garbów w VII Ogólnopolskim Zjeździe Kół Gospodyń Wiejskich i innych Organizacji Kobietych z terenów Wiejskich.

Rozpoczął się nowy rok szkolny 2017/18. Wszystkim uczniom życzymy sukcesów, wytrwałości w zdobywaniu wiedzy, wielu radosnych chwil spędzonych w szkolnych murach, a nauczycielom cierpliwości i wyrozumiałości.

Redakcja

Garbów na Dożynkach Prezydenckich w Spale

Tegoroczne Dożynki Prezydenckie w Spale odbywały się 16-17 września i zgromadziły miłośników sztuki ludowej, rolników i gości ze wszystkich regionów Polski.

Województwo Lubelskie reprezentowały: delegacja Gminy Garbów z pięknym wieńcem dożynkowym uwitym przez panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Garbowie, Powiat Lubelski promowany przez Zespół Szkół Rolniczych CKP w Pszczelnej Woli i przedstawiciele Urzędu Marszałkowskiego. Rękodzieło prezentowały „Garbowskie Kwiaciarki”.

Pierwszego dnia, w sobotę, odbył się konkurs na najładniejszy wieniec dożynkowy o nagrodę Prezydenta. Wraz z naszymi gospodyniami, w strojach ludowych, pięknie prezentowali się strażacy w mundurach. W ośpiewaniu wieńca wspierała panie Kapela Wojciechowska, która zachęcała gości do tańca, dała też koncert na scenie dożynkowej. Grający na bębnie w Kapeli pan Czesław Zając, liczący 97 lat, był najstarszym uczestnikiem dożynek. Bardzo cieszył się z rozmowy z Parą Prezydencką oraz z ks. biskupem Józefem Zawitkowskim, który z szcunkiem ucałował dłoń seniora.

Mimo że wieniec z Garbowa nie znalazł się na podium – zajął 8 miejsce wśród nagrodzonych, to publiczność najbardziej się nim zachwycała. Zwyciężył wieniec z województwa lubuskiego.

Główna część uroczystości, w której udział wzięła Para Prezydencka oraz Minister Rolnictwa, rozpoczęła się w niedzielę uroczystą Mszą św. w intencji rolników, w Kaplicy Polowej AK. Po mszy korowód dożynkowy przeszedł na stadion Centralnego Ośrodka Sportu w Spale. W tym roku Ceremoniał Dożynkowy prowadził Państwowy Zespół Ludowy Pieśni i Tańca „Mazowsze”.

Po oficjalnej uroczystości Prezydent Andrzej Duda z Małżonką Agatą Kornhauser-Dudą odwiedzili w Miasteczku Regionów stoiska promocyjne, które przygotowali przedstawiciele poszczególnych województw.

Goście, przy lubelskim stoisku, zostali przywitani muzyką, śpiewem i upominkami, częstowali się też naszymi produktami regionalnymi: buraczem, cebularzem i miodami. Podziwiali wystroj i aranżację stoiska promocyjnego, przygotowanego przez gminę Garbów i pracowników z Technikum w Pszczelnej Woli.

Dwudniowym uroczystościom towarzyszyło szereg atrakcji, m.in. występy artystyczne kapel ludowych i zespołów muzycznych, a także Kraina Zabaw dla dzieci.

Podobnie jak na gminnych dożynkach deszczowa aura przeszkodziła w pokazaniu okazałości wieńców dożynkowych, korowodu dożynkowego oraz pięknego wystroju stoisk regionalnych.

Wyjazd na Dożynki Prezydenckie był dla nas piękną promocją i cieszymy się, że po raz kolejny Gmina Garbów reprezentowała Województwo Lubelskie.

Małgorzata Sanaluta, z-ca wójta



fot. arch. Starostwa Powiatowego

Panie z KGW z gminy Garbów w Licheniu

Kilka tysięcy kobiet z Lubelszczyzny, Kaszub, Śląska, Podkarpacia, Wielkopolski przyjechało do Lichenia Starego w ramach VII Ogólnopolskiego Zjazdu Kół Gospodyń Wiejskich i innych Organizacji Kobietych. Organizatorem wydarzenia było Stowarzyszenie Polska Gospodyni. Zjazd odbywał się w dn. 9-10 września, wokół dwóch aspektów: kulturowego oraz duchowego. W uroczystościach wzięło również udział 45 osób z Gminy Garbów.

Pierwszy raz w takim wydarzeniu Panie z naszych organizacji kobiecych brały udział w ubiegłym roku z okazji 150-lecia KGW. W tym roku również na wyjazd do Lichenia, organizowany przez Urząd Gminy, zostały zaproszone przedstawicielki wszystkich Kół z terenu gminy. Zgłosiły się i pojechały: członkinie KGW z Bogucina, Janowa, Lesiec, Piotrowic Wielkich, Woli Przybysławskiej, Zagród oraz przedstawicielki innych organizacji działających na terenie gminy.



Grupa wyjechała bardzo wcześnie i już o godz. 8 rano zwiedzała Łódź – określaną niegdyś jako „miasto kobiet”. Oprowadzała nas pani przewodnik Joanna Łabieńska w stroju żony fabrykanta, z końca XIX w.

Specyficzny charakter Łódź zawdzięcza wielokulturowym korzeniom – historię miasta tworzyli m.in. Polacy, Żydzi, Niemcy i Rosjanie. Do dziś w Łodzi można podziwiać kamienice wzniesione przez żydowskich i niemieckich właścicieli, m.in. Karola Scheiblera, największego, obok Izraela Poznańskiego przemysłowca dawnej Łodzi.

Dziś w pałacach fabrykantów mieszczą się, m.in. muzea, instytucje publiczne, szkoła filmowa. W ogromnym XIX-wiecznym kompleksie fabrycznym, który kilka lat temu został poddany rewitalizacji, znajduje się Centrum handlowe Manufaktura.



Sercem Łodzi jest jednak ulica Piotrkowska – najdłuższy deptak w Polsce. Spacerując po tym mieście byliśmy pod wrażeniem jego bogatej historii, wyjątkowej pracowitości właścicieli fabryk i łodzian, eklektyzmu starych kamienic, ich okazałości i bogactwa ornamentów, które można było dostrzec na fasadach domów. Duże wrażenie zrobił na nas Dworzec Łódź Fabryczna – jeden z najnowocześniejszych w Europie i w Polsce.

Z Łodzi Panie udały się do Lichenia, aby uczestniczyć w Jarmarku Kulturowym nad Jeziorem Licheńskim.

Na scenie odbywał się przegląd zespołów folklorystycznych, a na placu ustawiono stoiska na których gospodynie prezentowały swoje dokonania rękodzielnicze, muzyczne i kulinarne. Wydarzenie to było też okazją do udziału w wielu konkursach, a także do wymiany doświadczeń kobiet, mieszkających w różnych zakątkach naszego kraju.

Okazuje się, że świat jest mały – w Licheniu spotkaliśmy grupę pielgrzymów z parafii Macierzyństwa NMP z Garbowa-Cukrowni na czele z ks. proboszczem Marianem Szubą oraz KGW z Przybysławic, które uczestniczyło w konkursie na Najpiękniejsze Stoisko Wystawowe.

O godz. 20.00 można było wysłuchać koncertu organowego, a o 21.00 uczestniczyć z lampionami w Apelu Maryjnym wokół placu przed Bazyliką.



Delegacja z gminy Garbów

fol. has

Z kolei niedziela minęła pod hasłem wiary. O godz. 11.00 nad jeziora wyruszył barwny korowód gospodyń ubranych w stroje regionalne do bazyliki Licheńskiej na mszę św.

Po uroczystym nabożeństwie wykonano pamiątkowe zdjęcie przed bazyliką i nastąpił wyjazd do Łasku Grąblińskiego – miejsca objawień Matki Bożej Bolesnej Królowej Polski.

W drodze powrotnej odwiedziliśmy jeszcze Kalisz, najstarsze miasto w Polsce i miejsce kultu Świętego Józefa. Ksiądz przybliżył zebrany historię kaliskiego Sanktuarium i Bazyliki Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, w której znajduje się obraz Świętej Rodziny, przed którym w czerwcu 1997 r. modlił się papież Jan Paweł II. W podziemiach bazyliki, w 1970 r. powstała kaplica Męczeństwa i Wdzięczności. Nazwiska tych, którzy nie wrócili wypisane są na pięciu marmurowych tablicach, a wśród nich błogosławionego bp. Władysława Górala, który urodził się w pobliskim Stoczku koło Krasienina.

Na zakończenie krótki spacer po zabytkowym Kaliszu – nazywanym przez Marię Dąbrowską w powieści „Noce i dnie” – Kalińcem, degustacja lodów i powrót w rodzinne strony.

Halina Stępnik i Małgorzata Sanaluta

Parafianie z Zagród i Przybysławic w Toruniu, Licheniu i Kaliszu

W dniach od 9 do 10 września miała miejsce parafialna pielgrzymka do Torunia, Lichenia i Kalisza. Uczestniczyło w niej 55 osób, a duchową opiekę nad grupą sprawował ks. Marian Szuba.

Pierwszym punktem było oczywiście sanktuarium Matki Bożej Gwiazdy Nowej Ewangelizacji i św. Jana Pawła II w Toruniu. Dokładnie zwiedziliśmy nową świątynię, która zachwyca swym pięknem i urokiem.

Odwiedziliśmy również siedzibę Radia Maryja, gdzie mogliśmy od zaplecza zobaczyć rozgłośnię, której słucha na co dzień wielu z nas oraz Wyższą Szkołę Komunikacji Medialnej i Społecznej. Szkoła zrobiła na pielgrzymach wielkie wrażenie, okazując się uczelnią bardzo nowoczesną i – jak wynikało z opowiadań naszego przewodnika – otwartą na studentów, dająca im szerokie możliwości rozwoju.

Kolejnym punktem było zwiedzanie kościoła Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, zwanego niekiedy Mariackim. Bogactwo wyposażenia i ciekawa historia świątyni stwarzają niepowtarzalny nastrój, który dopełniają refleksy światła wpadającego do wnętrza przez dziewiętnastowieczne witraże. Następnie, najcenniejszy zabytek toruńskiego Nowego Miasta, stojący w narożniku Rynku Nowomiejskiego i górujący nad Nowym Miastem kościół św. Jakuba Apostoła, dawny farny nowomiejski, zaliczany do najcenniejszych i najciekawszych osiągnięć architektonicznych średniowiecza na terenie Polski.

Stamtąd udaliśmy się do Bazyliki katedralnej Świętych Jana Chrzciciela i Jana Ewangelisty – jednego z najwybitniejszych gotyckich kościołów halowych Europy Środkowej. Wyjątkowa ranga artystyczna katedry toruńskiej przejawia się także w jej ocalałym wyposażeniu, z którego na największą uwagę zasługują cenne dzieła malarskiej i rzeźbiarskiej sztuki gotyckiej.

Byliśmy również w Kościele św. Ducha – zabytkowej świątyni w jurysdykcji zakonu jezuitów w Toruniu. To kościół katolicki a jednocześnie akademicki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, najstarszej i największej uczelni w północnej Polsce. I jeszcze kościół św. Katarzyny będący w jurysdykcji parafii wojskowej. Na koniec piękna Starówka, nosząca w sobie ślady Mikołaja Kopernika i oczywiście zakup toruńskich pierników.



Następnie udaliśmy się do głównego celu pielgrzymki – Lichenia i bazyliki Matki Bożej Bolesnej Królowej Polski. Rozmach i przepych czynią z bazyliki licheńskiej jedną z najokazalszych świątyni na świecie. Bazylika jest największym kościołem w Polsce, siódmym w Europie i jedenastym na świecie. Tu szczególnie silne wrażenie wywarła Głgota, wyjątkowe miejsce znajdujące się w centralnej części sanktuarium maryjnego. Powstała po to, by przekazać prawdę o grzechu, odkupieniu, o zdradzie i miłości. Tu odprawiliśmy nabożeństwo drogi krzyżowej. Podziwialiśmy groty, które są inscenizacjami życia i męki Jezusa.

W bazylice o godz. 20.00 pielgrzymi wysłuchali koncertu organowego, podczas którego z niesamowitą mocą wybrzmiewała muzyka klasyczna największych mistrzów tego gatunku. Organy znajdujące się w licheńskiej świątyni są największymi organami w Polsce. Miłośnicy muzyki organowej mogli zatopić się w dźwiękach tego instrumentu. Ważnym elementem tego wieczoru była procesja ze świecami po Apelu Maryjnym. Wtedy też odmówiona została modlitwa różańcowa.

Niedzielnny poranek rozpoczęliśmy od wędrowki po Drózkach Różańcowych w Lesie Grąblińskim. O godz. 10.00 uczestniczyliśmy we Mszy św., a następnie wyjechaliśmy na wieżę widokową, skąd mogliśmy podziwiać rozciągającą się na 35 km panoramę okolicy i całego Sanktuarium.

Ok. godz. 16.30 gościliśmy w Kaliszu. Tu zwiedziliśmy kościół Wniebowzięcia NMP, wśród Kaliszan nazwany kolegiatą, a najczęściej po prostu kościołem św. Józefa, gdzie znajduje się obraz św. Rodziny. Byliśmy w Kaplicy Męczeństwa i Wdzięczności oraz Muzeum Księży Dachauowczyków znajdujące się w podziemiach kaliskiej bazyliki. A potem czekał na nas spacer malowniczymi uliczkami najstarszego miasta, mosty i mosteczki oraz szlak bursztynowy. Byliśmy w Katedrze św. Mikołaja Biskupa, w której przed laty został ochrzczony Adam Asnyk, widzieliśmy Teatr im. Wojciecha Bogusławskiego, basztę Dorotkę ocalałą z najstarszych fortyfikacji miejskich, ratusz oraz jedną z kamienic na Rynku ozdobioną płaskorzeźbami.

Do parafii wróciliśmy o godz. 23.30 zmęczeni, ale pełni wrażeń i bogactwa duchowego. Każdemu z uczestników pozostaną w pamięci wyjątkowe wspomnienia oraz багаż nowych przeżyć i doświadczeń.

Ks. Marian Szuba, opiekun duchowy pielgrzymki



fot. ks. M. Szuba

Gminne Czytanie „Wesela” Wyspiańskiego

*„Czy jest jeszcze gdzieś
prawdziwa ta wieś
zielona, pachnąca lnem?
Z polami wśród łąk,
z garnkami, co schną
na płotach do góry dnem?”*

W tym roku garbowianie wzięli udział w akcji Narodowego Czytania, której patronowała Para Prezydencka – Andrzej Duda i Agata Kornhauser-Duda.

W sobotę 2 września o godz. 16.00 w Multimedialnej Izbie Tradycji, w garbowskim pałacu, czytano, tak jak w całej Polsce – „Wesele” Stanisława Wyspiańskiego.

Gości powitała i historię powstania dramatu „Wesele” przybliżyła prezes Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Garbowskiej.



W garbowskiej odsłonie czytania „Wesela” wzięło udział dwadzieścia osób. W bohaterów sztuki wcielili się: członkowie TPZG, GBP, pracownicy instytucji gminnych i uczennica LO Anna Wójcik. Jak na „wesele” przystało była i biesiada weselna, podczas której panie z KGW z Garbowa zaprezentowały pieśni weselne i piosenki ludowe z akompaniamentem gry na akordeonie Ewy Wójcik.



fol. S.M. Stępnia

Zebrani zwiedzili też izbę wiejską, zrekonstruowaną w MIT i obejrzelili wystawę „Z Wyspiańskim w tle”, na której przedstawiono fotografie „Wesela” wystawianego na deskach polskich teatrów oraz różne wydania tego dramatu. Na zakończenie uczestnicy spotkania otrzymali

okolicznościowe pocztówki z pieczęcią przekazaną przez Kancelarię Prezydenta RP. W ten sposób Garbów włączył się do akcji Narodowego Czytania.

Narodowe Czytanie to prowadzona od 2012 r. ogólnopolska akcja publicznego czytania wybitnych polskich dzieł literackich. Podczas poprzednich edycji wspólnie czytano „Pana Tadeusza” Adama Mickiewicza, dzieła Aleksandra Fredry, „Trylogię” Henryka Sienkiewicza, „Lalkę” Bolesława Prusa i „Quo Vadis” Henryka Sienkiewicza.

„Celem akcji jest nie tylko przypomnienie najwybitniejszych dzieł literatury polskiej i promowanie czytelnictwa, ale także uwrażliwienie na piękno języka literackiego i podkreślenie roli, jaką wybrane teksty odgrywały w naszej historii i kulturze”.

has



Rydłówka

Sto siedemnaście lat temu w podkrakowskich Bronowicach, w dworku Kazimierza Tetmajera, odbyło się wesele krakowskiego poety Lucjana Rydla i Jadwigi Mikołajczykówny, córki chłopca z podkrakowskich Bronowic. Na kanwie tego wydarzenia wybitny dramaturg, poeta i malarz Stanisław Wyspiański stworzył swój arcydramat – barwną, niezwykle żywą opowieść o Polsce i Polakach, o naszych sukcesach, ale też o niewykorzystanych szansach czy zaniedbaniach.

Mimo upływu lat (premiera „Wesela” miała miejsce w marcu 1901r.) dramat Wyspiańskiego jest wciąż aktualny. Poeta rozprawia się w nim z wadami narodowymi oraz mitami i nierealnymi wyobrażeniami, które nadal wydają się być obecne w naszym społeczeństwie. Na pierwszy plan wysuwa się brak umiejętności dialogu i wspólnego działania na rzecz dobra wspólnego, kłótniowość, przekonanie tylko o własnych racjach, zawłaszczanie przestrzeni tylko dla siebie i wykluczanie z niej innych. Warto zacząć przemianę duchową od siebie, a nie od innych.

Czy wiesz że...

29 listopada 1944 r. w Teatrze Miejskim w Lublinie Teatr Wojska Polskiego wystawił „Wesele” w reżyserii Jacka Woszczerowicza.

Nasza rodaczka aktorka Maria Kierczyńska-Garbowska przez wiele lat grała w tej sztuce rolę Czepcowej i Gospodyni.

Biały krzyż na garbowskiej łące

*„Gdzieś pozostał ognisk dym,
dróg przebytych kurz,
cień siwej mgły ...
Tylko w polu biały krzyż
nie pamięta już,
kto pod nim śpi ...”*

W dniu 5 września na łące położonej przy ul. Dolnej w Garbowie dokonano ekshumacji szczątków, zmarłego na skutek odniesionych ran we wrześniu 1939 roku, nieznanego żołnierza Wojska Polskiego, prawdopodobnie pochodzącego z rozbitej przez Niemców Armii „Łódź”.

W pracach ekshumacyjnych, prowadzonych na wniosek Wójta Gminy Garbów, uczestniczyło czterech archeologów, dwóch pracowników Instytutu Pamięi Narodowej oraz pracownik Polskiego Czerwonego Krzyża. Szczątki zostały umieszczone w trumnie ekshumacyjnej i po odmówieniu modlitwy pożegnalnej oraz poświęceniu przez księdza wikariusza parafii p.w. „Przemienienia Pańskiego” pochowane w kwaterze wojennej na cmentarzu parafialnym w Garbowie.

Prace ekshumacyjne, zostały podjęte na podstawie przekazanych wspomnień świadków uczestniczących w prowizorycznym pogrzebie żołnierza. Szczególne podziękowania należą się Panu Janowi Suskiemu, który przez wiele lat opiekował się mogiłą na łące, Radnemu Gminy Garbów – Zenonowi Koputowi oraz okolicznym mieszkańcom za pamięć i szacunek dla bezimiennej mogiły.

Dzięki takim inicjatywom przywracamy pamięć i godność żołnierzom, którzy poświęcili swoje życie w walce o wolność. Po 78 latach odbył się prawdziwy, religijny pochówek. Nasze działania mają również walor wychowawczy i edukacyjny, pokazują, że historia nie dzieje się gdzieś w podręcznikach, ale często tuż obok nas.

Małgorzata Sanaluta i Edyta Daniel



*fot. arch. UG
i M. Sawa, IPN Lublin*

Koszmar wojennych nocy i dni

...A lato było piękne tego roku. Na błękitnym niebie mocno świeciło słońce. Żar lał się z nieba. Żniwa już się skończyły. Stodoły, wypełnione pięknym, dorodnym kłosem, furkotały radośnie otwartymi na oścież wrotami.

Jednak w sercach strudzonych ludzi panował niepokój. Dawało się odczuć, że coś groźnego wisi w powietrzu. Ludzie mówili o nadejściu wojny. I stało się! Wczesnym świtem 1 września 1939 roku Niemcy napadły na Polskę. 17 września to samo uczynił Związek Radziecki. Koszmar wojny ogarnął cały kraj. Każdy dzień przynosił nowe wiadomości o walkach na froncie i o bombardowaniu polskich miast. Ginęli niewinni ludzie. Wkrótce Polska znalazła się pod okupacją niemiecką i sowiecką. Spokojne dotąd życie stawało się coraz bardziej trudne i niebezpieczne. Ciągły strach o dzień jutrzejszy, o rodzinę towarzyszył ludziom na każdym kroku.

Moi dziadkowie, Jan i Aniela Stefaniakowie, mieszkali z pięciorgiem dzieci w Kolonii Leśce, w gminie Garbów. Dom ich znajdował się na początku kolonii, przy samej drodze, toteż bardzo często byli świadkami różnych wydarzeń. Oni również doświadczyli okrucieństw wojny na różny sposób. Noce na kolonii zawsze były niespokojne. Przejazdy niemieckich wojsk zakłócały sen. Wszelkie prace w gospodarstwie w ciągu dnia dostosowywane były do sytuacji otoczenia. Podczas nalotów bombowych trzeba było kryć się w bezpiecznym miejscu.

Dom dziadków często odwiedzany był przez Niemców, nocą przez partyzantów, a później przez Rosjan, którzy przez pewien czas przebywali na kolonii. Wykorzystując sytuację wojny i brak polskich organów bezpieczeństwa grupy złodziejsko-bandyckie organizowały nocne „najścia” na gospodarzy.

Kolonia leśicka znajduje się w niewielkiej odległości od szosy warszawskiej, toteż dziadkowie doświadczyli grozy wydarzeń z Łasku Boguckiego, kiedy to Niemcy zastrzelili i zakopali więźniów z Zamku Lubelskiego. Wszyscy byli przerażeni, kiedy następnego dnia odkryto dużą, świeżą mogiłę. Niektórzy twierdzili, że ziemia jeszcze się ruszała.

Dziadkowie bardzo przeżyli pacyfikację kolonii Łasek Bogucki. Przerażenie budził warkot samolotów, serie wystrzałów z karabinów maszynowych, piski ludzi ginących w płomieniach. Pałace się domy wydawały specyficzny trzask i śwąd, a czarny dym unosił się również nad Kolonią Leśce. Dziadek wysłał wówczas babcię z dziećmi daleko do znajomych do wsi, a sam pozostał w domu. W razie niebezpieczeństwa miał uciekać w pola. Często zdarzały się sytuacje mrożące krew w żyłach, kiedy to Niemcy przejeżdżali obok stodoły dziadków wypełnionej po brzegi partyzantami. Na szczęście wtedy się nie zatrzymywali.

Pięknym wydarzeniem, można by rzec „perełką” pośród wojennych zawirowań, było przystąpienie małej Zosi (mojej mamy) do Pierwszej Komunii Świętej. Proboszczem parafii w Garbowie był wówczas ks. Dominik Przyłuski, a dzieci do komunii przygotowywał ks. wikary Stefan Młynarczyk, który był kuzynem, a nawet ojcem chrzestnym naszego czcigodnego proboszcza seniora ks. kan. Stanisława Wąsika. Po II wojnie światowej był notariuszem Kurii Biskupiej w Lublinie, zrobił doktorat z teologii i ostatecznie został urzędnikiem kurialnym. Drugim wikarym w naszej parafii był ks. Wojciech Sikora.

Koszmar wojennych nocy i dni na zawsze pozostawił ślad w ludzkiej pamięci, dlatego dzisiaj tak bardzo pragniemy pokoju. Pokój bowiem jest gwarancją ludzkiego szczęścia!

Ewa Pochwatka



fot. arch rodziny

Moi dziadkowie Jan i Aniela Stefaniakowie, fot. 1922 r.



Zosia Stefaniak (dzisiaj Reszka) z ks. Stefanem Młynarczykiem. I Komunia św., Garbów 1944 r.



Syn dziadków Stefan i córka Zosia Stefaniak. I Komunia św.

Poniższy wiersz ukazuje wydarzenia z tamtych straszliwych wojennych dni.

Wojenne perypetie

Był piękny wrzesień, dzień słoneczny
a Zosia cztery latka miała,
gdy patrząc w niebo, z wielkim krzykiem
- „Niemciuskie jada” - zawołała.

Wiedziała dobrze, co to znaczy
biegła, choć nóżki się pętały
I oto, z wielkim płaczem wpadła
prosto w ramiona swojej mamy.

A wtedy wszyscy z wielkim pędem
skryli się w głębokiej piwnicy
Tam przeczekali nalot wroga
w huku zrzuconych bomb, przy świecy.

Każdy dzień budził wielką grozę
niepewność wszystkich otaczała
Na niebie pełno Messerschmitt'ów
ziemia od czołgów aż jęczała.

Niewielką lesiecką kolonią
wstrząsały dalekie wybuchy
Eskadry niemieckich myśliwców
brzęczały jak podniebne muchy.

Choć tu nie trwały główne walki,
to drogą wciąż się przemieszczały
niemieckie auta, motocykle
i nocny sen z oczu spędzały.

Ciągle obawy, lęk, niepokój
i obserwacja otoczenia,
nieba i dróg widocznych w dali,
czy na nich nie ma zagrożenia.

W stodole dziadka był dość często
nocleg oddziałów partyzanckich
a czasem nawet polskich Żydów,
którzy z Niemcami chcieli walczyć.

Niekiedy dom był zapelniony
i dziadek prosił: "Idźcie dalej,
tutaj jest pełno ludzi przecież,
tu nawet przejść się nie da wcale".

Wtedy mówili rażno Żydzi,
tajemnej uchylając wiedzy,
że: "gdy przekroczy się już czyjś próg,
to nie zawraca się z odwiedzin".

Ogromnym jednak utrapieniem
były wizyty grup bandyckich,
które to pod osłoną nocy
wciąż terroryzowały wszystkich.

Ileż to razy mój dziadek Jan
był mocno bity przez złodziei,
kiedy próbował stawiać opór
Tak bito mężczyzn po kolei.

Syn dziadka, Stefan, spał tuż obok
i z tej przyczyny zbierał cięgi
Opór nic nie dał, trzeba było
spełnić żądania - stos pieniędzy!

A jeśli ktoś nie miał ich w domu,
to wyznaczali wnet inny dzień
I grożąc śmiercią w razie zdrady
znów się zjawiali, niczym zły sen.

Oprócz pieniędzy zabierali
z obory tucznego warchlaka
Rządziła więc bandycka szarża,
gdyż jej domena była taka.

Różne fortele stosowali
do złodziejskiego przedsięwzięcia
Ważne tu było rozpoznanie,
co i u kogo jest do wzięcia.

Dziadka przechytrzył kiedyś człowiek
- konia wyleczyć miał mu w mig,

rano zagroda pusta była
zaś za stodołą otrute psy.

Lud zastraszany długo milczał
i każdej nocy tkwił w udręce
Lecz, gdy dotarło to do Niemców
karali takiego przestępcę.

Pewnego ranka wczesnym świtem
w obejścia dziadków weszli Niemcy
z bronią gotową do wystrzału
Szukali jakiegoś przestępcy.

Zabrali wtedy syna dziadków,
gdyż wiek i imię się zgadzały
Płakała babcia i rodzeństwo,
jednak lamenty nic nie dały.

Niemcy schwytali wnet złodzieja
i wypuścili już Stefana
Jakże cieszyła się rodzina,
jeszcze niedawno tak stroskana.

Schwytany złodziej chciał uciekać
wielce tym faktem zaskoczony
- padły wystrzały z karabinów
Niestety, został zastrzelony.

Lato pachniało świeżym zbożem
a maki mocniej czerwieniały
śpiewając pieśni bohaterom,
którzy krew swoją przelewali.

Razu pewnego grupę Niemców
ścigał sowiecki oddział konnicy
Babcia Aniela z dwójką dzieci
skryła się w polu gdzieś w pszenicy.

Na rękę zaś miała niemowlę,
małą Marysię, obok Zosię
- omal ich tam nie stratowano
Ktoś jednak czuwał nad ich losem.

Przy łąkach, na skraju kolonii
był dobry punkt obserwacyjny
Na łące tej mieli Rosjanie
kwaterę, sztab informacyjny.

W ziemiance była radiostacja,
duży reflektor na ściernisku
- on naprowadzał samoloty
na karolińskie lądowisko.

Mała kolonia na uboczu,
lecz ciągle coś się tutaj działo
Gdy front przesunął się na Zachód
tu Niemców wciąż się spotykało.

Babcia Aniela idąc w pole
wciąż zawracała z wiejskiej drogi,
by prosić ją Niemcowi
dać trochę chleba, kubek wody.

Zbyt wiele nieszczęść nas spotkało
i z każdej strony wróg nas gnębił
Dziś mamy wolność, baczmy zatem,
by znów ktoś w róg jej nie zapędził.

A mała Zosia, moja mama,
dzisiaj wspomina czas miniony
dzieciństwo swoje, okupację
i wciąż powtarza: „Nigdy wojny!”

Ewa Pochwatka, Garbów 2017

Zakończenie Jubileuszu 300-lecia Koronacji Cudownego Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej

W tym roku mija 300. rocznica koronacji Cudownego Obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej koronami papieża Klemensa XI. 26 sierpnia, w uroczystość Matki Bożej Częstochowskiej – odbyły się jubileuszowe uroczystości koronacji Obrazu Czarnej Madonny.



Obraz Matki Boskiej Jasnogórskiej ma bogatą historię i jest otoczony legendą, która mówi, że dzieło namalował św. Łukasz Ewangelista na desce lipowej ze stołu służącego Najświętszej Rodzinie. Obraz przedstawia Najświętszą Maryję Pannę z Dzieciątkiem Jezus na ręku. Został on przewieziony z Jerozolimy do Konstantynopola, skąd dalej na Ruś. Mocy obrazu miał doświadczyć zarządzający Rusią książę opolski Władysław Opolczyk. Za jego przyczyną odniósł zwycięstwo nad wojskami litewskimi i tureckimi oblegającymi Bełż. Według legendy, gdy zamierzał przewieźć obraz do Opola, konie nie chciały ruszyć spod drewnianego kościółka w Częstochowie. Uznawszy to za wyraźny znak od Boga, książę kazał pozostawić obraz w pobliskim klasztorze paulinów (których sprowadził do Polski w 1382). Złożył też przysięgę, że wybuduje kościół i umieści w nim obraz. Prawdopodobnie dzieło przywieziono na Jasną Górę 31 sierpnia 1384 r.

W 1429 r. król Władysław Jagiełło w liście do papieża Marcina V pisał, że na Jasnej Górze dzieją się tajemnicze cuda. Z kolei największy kronikarz tamtych czasów, Jan Długosz, notował, że z całej Polski i krain sąsiednich: Śląska, Moraw, Prus i Węgier na uroczystość Maryi Świętej tłumnie przybywa lud.

Jednak, by łatwiej było łączyć jubileuszowe obchody, przyjmuje się, że i Paulini i Obraz Matki Bożej, przybyli na Jasną Górę w roku 1382. Do dziś niewyjaśniona jest kwestia, czy klasztor jasnogórski był rzeczywiście, jak mówi legenda, ufundowany specjalnie dla cudownego obrazu.

Jako pierwsi uhonorowali koronami Obraz nasi królowie: Władysław Jagiełło (w 1430), Władysław IV, Eleonora – żona Michała Korybuta Wiśniowieckiego, August II Mocny. Składali oni Matce Bożej swe dary w postaci regaliów, np. Zygmunt II August ofiarował królewskie berło, Władysław IV w 1648 r. dwie korony na głowę Maryi i Dzieciątka, August II Sas w 1717 r. złotą, wysadzaną diamentami koronę, którą umieszczono nad Obrazem.

Następnie do koronacji Obrazu przyłączyli się papieże. 22 lipca 1717 przybył na Jasną Górę kanclerz Królestwa Jan Sebastian Szembek, który przekazał ofiarowane korony otrzymane od nuncjusza w Saksonii i przedstawił dekret upoważniający go do dokonania koronacji.

Pierwsza koronacja Obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej odbyła się 8 września 1717 r., w święto Narodzenia Matki Bożej. Jasnogórska ikona została udekorowana drogocennymi koronami papieskimi, które ofiarował papież Klemens XI i była pierwszym w świecie takim wydarzeniem poza Rzymem. Decyzją Stolicy Apostolskiej pozwolono na używanie tytułu Królowej Korony Polskiej.

Korony rubinowe, tzw. władysławowskie, zostały zdjęte z Obrazu w związku z koronacją. Parę nowych koron wykonanych w Rzymie ofiarowała Kapituła Bazyliki św. Piotra. Korony te, od imienia papieża Klemensa, zostały nazwane Klementyńskimi. Uroczystość odbyła się z udziałem około 200 tysięcy pielgrzymów, co na owe czasy było rzeczą niespotykaną i stała się ogólnonarodową manifestacją wiary. Obrzęd ten przypominał koronację królów Polski i stanowił niejako dopełnienie aktu króla Jana II Kazimierza Wazy, który w katedrze lwowskiej w 1656 r. złożył śluby i polecił Rzeczpospolitą opiece i obronie Matki Bożej, którą obrał na Królową Polski.

Korony i dary ufundowali papieże: Pius X, Paweł VI, Jan Paweł II, Benedykt XVI i Franciszek, są one znakami potwierdzającymi szczególną więź Jasnej Góry ze Stolicą Apostolską.

W 1430 r. w. król Władysław Jagiełło oddał do odnowy zniszczony przez rabusiów obraz. Od tej pory postać Madonny spowija granatowa suknia z andegaweńskimi liliami. W drugiej połowie XVII w. obraz zaczęto na stałe przyozdabiać sukienkami. Jest ich kilka, m.in. brylantowa i wierności (obie z XVI w.), dwie koralowe (z 1910 r. i 1969 r.), milenijna (1965) czy bursztynowo-brylantowa, zwana też Sukienką Zawierzenia „Totus Tuus” z 2005 r. Pochodząca z XVII w. suknia brylantowa była przeznaczona na największe uroczystości i święta kościelne. Zdobiona jest klejnotami wysadzonymi głównie diamentami lub kamieniami w typie diamentów.

W ślad za jasnogórską koronacją nastąpiły inne wydarzenia, które przyczyniły się do umocnienia w narodzie polskim świadomości, że Maryja jest jego Królową.

W 1909 r. skradziono korony klementyńskie wraz z dwiema parami podtrzymujących je złotych aniołów, sukienką perłową i wieloma cennymi darami wotywnymi znajdującymi się na ołtarzu. Nowe korony ufundował na przełomie 1909/1910 r. papież Pius X. Nastąpiła powtórna koronacja Obrazu w 1910 r.

Kolejnym wydarzeniem było złożenie berła i jabłka królewskiego przez kobiety polskie w 1925 r., czy ozdobienie Obrazu koronami milenijnymi 3 maja 1966 r.

Konserwacja Obrazu Matki Bożej odbywa się zawsze w Wielkim Tygodniu i połączona jest ze zmianą sukni zdobiącej wizerunek. Tym razem suknię milenijną na obrazie zastąpiła sukienka brylantowa, zwana też diamentową. To w związku z przeżywaną 300. rocznicą koronacji Cudownego Wizerunku. Na tej sukience są bowiem fragmenty, znanych z ikonografii, koron władysławowskich. Na Cudownym Obrazie nadal pozostały korony papieskie „Totus Tuus”, które Ojciec Święty Jan Paweł II pobłogosławił i przekazał dla jasnogórskiego wizerunku dzień przed śmiercią, 1 kwietnia 2005 r.

Idea królowania Maryi kształtowała się w narodzie polskim przez wieki i była ściśle związana z Cudownym Obrazem Matki Bożej Jasnogórskiej. W pogodnych lub mrocznych chwilach życia zwracamy się do Maryi, zawierając się Jej nieustannemu wstawiennictwu, aby u Syna wyjednywała nam wszelkie łaski i miłosierdzie potrzebne w naszym pielgrzymowaniu po drogach świata.

Materiały zebrała has

Źródła: <https://www.google.pl>, <https://ekai.pl/dzis-300-rocznica-koronacji-obrazu-„Najpiękniejsze-polskie-sanktuaria”> W-wa, 2016

Uroczystości maryjne w Sanktuarium w Wąwolnicy

Pomimo deszczu, kilka tysięcy pielgrzymów z całej diecezji lubelskiej przybyło do Wąwolnicy na uroczystości diecezjalne ku czci Matki Bożej Kębelskiej, które odbywały się w dn. 2-3 września.



fot. arch. parafii

2 września, w sobotni rano, z Parafii Macierzyństwa NMP w Garbowie-Cukrowni wyruszyło 168 pątników pod przewodnictwem proboszcza ks. Mariana Szuby i wzięli udział w uroczystościach, które, rozpoczęły się o godz. 18 mszą św. Homilię do wiernych zebranych na placu Różańcowym wygłosił bp Mieczysław Cisko, a tuż po mszy swój koncert zagrał zespół Guadalupe.

Wieczorem po Apelu Jasnogórskim i „procesji światła do Kębła” kolejną mszę sprawował przy kaplicy w Kębłach sekretarz generalny KEP ks. bp Artur Miziński. Przez całą noc pielgrzymi trwali na modlitwie i czuwaniu.



fot. arch. parafii

3 września, w niedzielę o poranku wyruszyli wierni z parafii Garbów do Wąwolnicy. Od rana padał deszcz, po drodze pątnicy chętnie częstowali się gorącą herbatą przygotowaną przez mieszkańców mijanych wiosek.

Główne uroczystości w Wąwolnicy odbyły się w południe. W sumie pontyfikalnej w 39. rocznicę koronacji cudownej figury Matki Bożej Kębelskiej wzięli udział, m.in.:

bp Kazimierz Gurda, biskup siedlecki, abp Stanisław Budzik, metropolita lubelski, bp Ryszard Karpiński, bp Mieczysław Cisko oraz bp Artur Miziński. Na mszy obecni byli przedstawiciele władz lokalnych, siostry zakonne, panie z KGW w Leścach, parafia Garbów i KGW w Zagrodach, parafia Garbów-Cukrownia z wieńcami dożynkowymi oraz kilka tysięcy wiernych, którzy pomimo deszczu przybyli na tę uroczystość.

Tradycja kultu Matki Bożej w Kębłach i Wąwolnicy sięga okresu najazdów tatarskich na Rzeczpospolitą pod koniec XIII wieku. Przed cudowną figurką, wierni doznali i nadal doznają wielu łask. Wizerunek Maryi z Dzieciątkiem został koronowany w 700-lecie objawień, 10 września 1978 r. Od tamtej pory, sanktuarium w Wąwolnicy stało się miejscem pielgrzymek, dni skupienia, rekolekcji, spotkań maturzystów i corocznych uroczystości w święto Matki Bożej Kębelskiej w pierwszą niedzielę września.

red.

Kongres Kultury Województwa Lubelskiego

W Centrum Spotkania Kultur w Lublinie odbył się I Kongres Kultury Województwa Lubelskiego pod hasłem „Kultura i Gospodarka”.

Do udziału w Kongresie zaproszono samorządowców, twórców kultury i sztuki, pracowników domów kultury, bibliotek, muzeów, organizacji pozarządowych, animatorów, członków nieformalnych grup artystycznych, mających doświadczenie w działaniach kulturowych w różnych środowiskach społecznych. W odbywającym się w dniach 6-7 września 2017 roku Kongresie udział wzięło 820 osób.

Idea Kongresu zrodziła się z potrzeby zaakcentowania ważnej roli kultury w rozwoju naszego regionu, gdyż to właśnie kultura jest jednym z kluczowych obszarów życia społeczno-gospodarczego.

Dwudniowe spotkanie było okazją do wysłuchania szeregu wykładów poruszających takie tematy jak: kultura tradycyjna, współpraca transgraniczna, organizacje samorządowe czy przyszłość kultury.

Podkreślano rolę kultury, która buduje naszą tożsamość regionalną w oparciu o kulturowe dziedzictwo i współczesne uwarunkowania, stymuluje rozwój gospodarczy, zwiększa atrakcyjność regionu nie tylko dla jego mieszkańców, ale również inwestorów i turystów, a także jest jednym z głównych elementów promocji naszego województwa.

Organizatorem wydarzenia był Wojewódzki Ośrodek Kultury w Lublinie, Wojewódzka Rada Towarzystw Regionalnych w Lublinie oraz Centrum Spotkania Kultur w Lublinie. Podsumowania Kongresu dokonał prof. Sławomir Partycki, przewodniczący WRTR w Lublinie.

Uczestnicy I Kongresu Kultury Województwa Lubelskiego postulują potrzebę cyklicznej organizacji Kongresu ludzi kultury województwa lubelskiego.

Obecna na Kongresie Halina Stępiak, członek Zarządu WRTR

Pablo Picasso na Zamku Lubelskim

Zachęcamy do zwiedzenia wystawy „Pablo Picasso Wizerunek wielokrotny” Grafika i ceramika Picassa od 29 września do 3 grudnia w Muzeum Lubelskim! Większość spośród około 300 dzieł nie była dotąd pokazywana w Polsce.

XXIV Sesja Rady Gminy Garbów

W dniu 14.09.2017 odbyły się obrady XXIV Sesji Rady Gminy Garbów.

Na początku sesji przewodnicząca Gminnej Komisji Wyborczej Alina Reszka wręczyła radnej Bożenie Grabarz zaświadczenie o wyborze na radną gminy Garbów. Następnie nowo wybrana radna złożyła ślubowanie.

W kolejnym punkcie obrad głos zabrał wójt, składając sprawozdanie z działalności gminy między sesjami (tj. od 26.06.2017 do 13.09.2017). Wójt szczególnie dużo uwagi poświęcił inwestycjom, jakie zostały zrealizowane w tym okresie – artykuł na ten temat ukazał się w lipcowo-sierpniowym numerze Głosu Garbowa, a dodatkowe informacje także w tym numerze – obok.

Wójt poinformował, że w dniu 22.08.2017 odbyła się XXIII sesja zwołana w trybie nadzwyczajnym, co było podyktowane koniecznością podjęcia uchwały w sprawie pozyskania funduszy z UE na zagospodarowanie parku w Garbowie. Możliwe jest uzyskanie dofinansowania w wysokości 85% wydatków kwalifikowanych, tj. 1.225.244.

W związku z rozpoczęciem nowego roku szkolnego 2017/2018 odbył się przetarg na dowóz dzieci do szkół. Wpłynęły trzy oferty, a przetarg wygrała firma Besztak, która zaoferowała cenę 3,69 za jeden kilometr. Najdroższa oferta wynosiła 3,99.

Został rozstrzygnięty przetarg na odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych z nieruchomości mieszkalnych na terenie gminy Garbów. Przetarg wygrała firma TONSMEIER Wschód, która zaoferowała cenę 751.982 za rok świadczenia usług. Druga oferta opiewała na kwotę 1.079.400.

W lipcu i sierpniu zostały sporządzone akty notarialne, na mocy których staliśmy się właścicielami drogi – ul. Tatarakowa oraz drogi dojazdowej i traktu pieszego między stawami prowadzącymi do pałacu i parku w Garbowie. Te nieruchomości otrzymaliśmy od Agencji Nieruchomości Rolnych (obecnie KOWR) w drodze darowizny.

W dniu 27 sierpnia miały miejsce wybory uzupełniające do Rady Gminy Garbów – radną została Bożena Grabarz z Lesiec.

W dniu 1 września na zebraniu wiejskim w Borkowie został wybrany sołtys tego sołectwa – Edward Wawerski.

W dniu 5 września miała miejsce ekshumacja żołnierza Wojska Polskiego, który zginął podczas wojny obronnej przeciw hitlerowskim Niemcom we wrześniu 1939 roku. Jego grób znajdował się na łąkach na Dolnym Garbowie. Szczątki przeniesiono na cmentarz w Garbowie.

W toku dalszych obrad Rada podjęła uchwałę w sprawie zmiany uchwały nr III/4/14 Rady Gminy Garbów z dnia 16.12.2014 w sprawie ustalenia liczebności i składów osobowych stałych komisji Rady Gminy Garbów.

Następnie Rada podjęła uchwałę w sprawie zmiany uchwały nr XXII/157/17 z dnia 26.06.2017 w sprawie przyjęcia regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie gminy Garbów.

Kolejną podjętą uchwałą była uchwała w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej na lata 2017-2024. Następnie Rada podjęła uchwałę w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2017 rok. Zostały zmniejszone planowane dochody budżetu gminy do wysokości 35.574.293, natomiast wydatki budżetowe zmniejszono do kwoty 38.296.912.

Po wyczerpaniu porządku obrad przewodnicząca Rady Katarzyna Chabros podziękowała wszystkim za udział i zamknęła obrady

Kazimierz Firlej

Inwestycje gminne



Trwają prace przy budowie sali gimnastycznej przy szkole podstawowej w Bogucinie – można już zaobserwować znaczne zaawansowanie prac.



Widoczny jest postęp robót przy przebudowie stacji wodociągowej w Borkowie. Termin zakończenia tej inwestycji jest przewidziany na koniec listopada bieżącego roku.



Została zakończona budowa drogi gminnej w Zagrodach i Przybysławicach realizowanej w ramach

programu Rozwoju Gminnej i Powiatowej Infrastruktury Drogowej na lata 2016-2019. Wartość prac wyniosła 1.013.257, z tego 511.876 stanowi dofinansowanie z budżetu państwa. W ramach tej inwestycji została położona nowa nawierzchnia asfaltowa na długości ok. 1,5 km wraz z towarzyszącym jej chodnikiem, oświetleniem i przejściami dla pieszych.

We wrześniu została wykonana podbudowa betonowa o długości 755m w Leścach. Koszt budowy wyniósł 59.429 (bez kosztów poniesionych na wynajem równiarki i walca drogowego).



Trwają prace przy budowie sieci gazowej średniego ciśnienia. Obecnie układana jest sieć przy drodze krajowej w Przybysławicach.

Mamy nadzieję, że pierwsi mieszkańcy będą mogli skorzystać z dostępu do gazu jeszcze w tym roku.



fot. K. Firlej

Zostały zamontowane piłkochwyty na terenie boiska Zawiszy Garbów za kwotę 10.500.

Został rozstrzygnięty przetarg na gruntowny remont drogi gminnej Leśce-Piotrowice o długości 1113m oraz wykonanie nawierzchni asfaltowej na długości 700m w Gutanowie. Na przetarg wpłynęły trzy oferty. Najtańszą złożyła firma IGORD, która zaoferowała cenę 444.622 i sześć lat gwarancji. Najdroższa oferta opiewała na kwotę 598.477 (czyli 153.855 droższa). Wartość prac na drodze Leśce –Piotrowice wyniesie 344.477, a na drodze w Gutanowie 100.144.

Został ogłoszony przetarg na przebudowę stacji wodociągowej w Bogucinie. W związku z tym, że nie wpłynęła jakakolwiek oferta przetarg został unieważniony. Przypomnę, że na tę inwestycję wraz z budową przydomowych

oczyszczalni ścieków otrzymaliśmy dofinansowanie w kwocie 1.233.266 z UE w ramach PROW na lata 2014-2020.

Został ogłoszony przetarg na budowę chodnika od drogi powiatowej naprzeciwko kościoła w stronę drogi krajowej. Przetarg został unieważniony ze względu na brak oferentów.

Został ogłoszony przetarg na budowę chodnika przy drodze gminnej w Zagrodach na długości 540m od Pieca do parkanu byłej Cukrowni.

Został ogłoszony przetarg na budowę oświetlenia drogowego przy drodze Garbów-Ługów (ul. Słoneczna).

W związku z przygotowaniem wniosku do programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016-2019 wykonaliśmy dokumentację projektową na drogę w Woli Przybysławskiej od szkoły w stronę leśniczówki. Długość drogi wynosi 1825m, szerokość 5,5m. W ramach tej inwestycji zostanie wykonany chodnik o szerokości 2m na długości 1640m, położona nawierzchnia asfaltowa o grubości 8cm. Kosztorys inwestycji opiewa na kwotę 1.323.915. Wnioskowana kwota dotacji wynosi 661.957.

W związku z przygotowaniem projektu „Wygodniej, szybciej, bezpieczniej” przez powiat lubelski, w ramach którego ma być budowana droga powiatowa od remizy w Woli Przybysławskiej do węzła „Nałęczów” w Przybysławicach o długości 3200m poinformowano nas, że wartość tego zadania wynosi 5.048.763, z tego 46,66% kosztów kwalifikowanych tj. 2.355.793 zostanie pokrytych ze środków EFRR w ramach PROW. Pozostałą kwotę 2.692.969 powiat lubelski zobowiązany jest sfinansować z wkładu własnego. Ze względu na trudną sytuację finansową powiatu lubelskiego, zwrócił się on do gminy Garbów o udzielenie pomocy finansowej w wysokości 50% wkładu własnego, tj. 1.346.484 w latach 2018-2019.

Została przygotowana dokumentacja budowlano-wykonawcza na drogę wewnętrzną (ul. Brzozowa) w Zagrodach o długości 516m. Wartość kosztorysowa inwestycji to 561.000.

*Kazimierz Firlej
Wójt Gminy Garbów*

Zebrania sołeckie

We wrześniu we wszystkich piętnastu sołectwach odbyły się zebrania sołeckie dotyczące podziału funduszu sołeckiego na 2018 rok, który w sumie wynosi 388.902,50.

Wielkość funduszu przypadającego na poszczególne sołectwo zależy od liczby mieszkańców.

I tak największe sołectwa – Bogucin, Garbów I i II, Przybysławice i Zagrody dysponują maksymalnym funduszem, tj. 35.500. Prawie maksymalny fundusz 35.464,50 ma sołectwo Wola Przybysławska II.

Natomiast najniższym funduszem dysponują sołectwa z najmniejszą liczbą mieszkańców – Meszno – 9.972, Piotrowice Kolonia – 11.395,50.

Obecni na zebraniu mieszkańcy sami decydują na co przeznaczyć pieniądze z funduszu sołeckiego. Mieszkańcy jednych sołectw bardziej dostrzegają potrzeby inwestycyjne, inni z kolei wolą wydawać te pieniądze na rozrywkę i zabawę. Głównym mankamentem zebrań dotyczących funduszu sołeckiego jest bardzo niska frekwencja. W tym roku we wszystkich zebraniach uczestniczyło 310 mieszkańców na 7150 uprawnionych do głosowania (powyżej 18rż), co stanowi zaledwie 4,33%.

*Kazimierz Firlej
Wójt Gminy Garbów*

Nazwa sołectwa	Wielkość środków	Liczba miesz-kańców	Liczba uprawnio-nych do głosowania	Liczba obecnych na zebraniu	Odsetek obecnych na zebraniu
Bogucin	35500	1141	839	31	3,69
Borków	17501,50	293	226	14	6,19
Garbów I	35500	1157	909	13	1,43
Garbów II	35500	1010	834	10	1,20
Gutanów	23749,50	469	388	9	2,32
Janów	15763	244	191	20	10,47
Karolin	19063,50	337	272	8	2,90
Leśce	25879,50	529	438	21	4,79
Meszno	9972	64	52	15	28,84
Piotrowice Kolonia	11395,50	121	91	7	7,69
Piotrowice Wielkie	25240,50	511	395	21	5,31
Przybysławice	35500	824	621	60	9,66
Wola Przybysła-wska I	27974	588	472	23	4,87
Wola Przybysła-wska II	35464,50	799	630	19	3,01
Zagrody	35500	963	792	39	4,92
Łącznie	388902,50	9050	7150	310	4,33

Minął miesiąc

- 1.09. 78 rocznica wybuchu drugiej wojny światowej. Złożenie wiązanek kwiatów i zapalenie zniczy w miejscach pamięci.
- 1.09. Zebranie wiejskie w Borkowie. Sołtysiem został wybrany Edward Wawerski.
- 2.09. Narodowe czytanie „Wesela” Stanisława Wyspiańskiego w MIT w Garbowie zorganizowane przez TPZG i GBP.
- 4.09. Rozpoczęcie roku szkolnego 2017/2018.
- 4.09. Zebranie wiejskie sołectwa Gutanów.
- 5.09. Ekshumacja żołnierza Wojska Polskiego poległego w wojnie obronnej września 1939 roku.
- 8.09. Zebranie wiejskie sołectwa Piotrowice Kolonia.
- 8.09. Zebranie wiejskie sołectwa Piotrowice Wielkie.
- 10.09. Zebranie wiejskie sołectwa Janów.
- 12.09. Sesja sołtysów.
- 12.09. Posiedzenie komisji rewizyjnej.
- 12.09. Zebranie wiejskie sołectwa Bogucin.
- 13.09. Posiedzenie komisji finansów.
- 14.09. XXIV Sesja Rady Gminy Garbów.
- 16-17.09. Dożynki prezydenckie w Spale.
- 17.09. 78 rocznica agresji ZSRR na Polskę.
- 17.09. Zebranie wiejskie sołectwa Borków.
- 17.09. Zebranie wiejskie sołectwa Karolin.
- 19.09. Zebranie wiejskie sołectwa Zagrody.
- 20.09. Zebranie wiejskie sołectwa Leśce.
- 21.09. Zebranie wiejskie sołectwa Przybysławice.
- 22.09. Zebranie wiejskie sołectw Wola I i Wola II.
- 22.09. Zebranie wiejskie sołectwa Meszno.
- 23.09. Zebranie wiejskie sołectw Garbów I oraz Garbów II.
- 30.09. Ogólnopolski wyścig kolarski w jeździe indywidualnej na czas o Puchar Wójta gminy Garbów.
- 30.09. Samochodowy Rajd Nadwiślański – eliminacje do Mistrzostw Polski.

Ogólnopolski Wyścig Kolarski o Puchar Wójta Gminy

W dniu 30.09.2017 r. w godz. 13⁰⁰ - 14⁰⁰ na terenie naszej gminy odbył się Ogólnopolski Wyścig Kolarski kategorii MASTERS w Jeździe Indywidualnej na Czas o Puchar Wójta Gminy Garbów.

Organizatorem wyścigu było Lubelskie Towarzystwo Cyklistów. Honorowy patronat nad wyścigiem objął Wójt Gminy Garbów.

Wyścig został rozegrany na dystansie 11km (5,55km + 5,45km). Przebieg trasy: START/META – Garbów – 3km od dawnej drogi krajowej Lublin-Warszawa w kierunku miejscowości Abramów przez miejscowość Wola Przybysławska; NAWRÓT – przed granicą powiatu lubelskiego.

Uroczyste zakończenie zawodów odbyło się przy Biurze Wyścigu. Najlepsi zawodnicy w poszczególnych głównych kategoriach wiekowych (czyli łącznie A i B - bez względu na to, czy posiadali licencje masters, czy nie) otrzymali puchary lub statuetki oraz dyplomy (pierwszych trzech), które wręczała Małgorzata Sanaluta – z-ca wójta i Janusz Gula, prezes Lubelskiego Towarzystwa Cyklistów.



fol. Anna Sikora



UWAGA! OBOWIĄZUJE ZAKAZ WYRZUCANIA POPIOŁU DO POJEMNIKÓW I WORKÓW NA ODPADY ZBIERANE SELEKTYWNIE.
Popiół prosimy wrzucać do oddzielnego worka (należy zaopatrzyć się we własnym zakresie). Zakaz wyrzucania popiołu do pojemników obowiązuje wszystkich mieszkańców, niezależnie od sposobu zbierania odpadów.

HARMONOGRAM ODBIORU NIESEGREGOWANYCH (ZMIESZANYCH) ODPADÓW KOMUNALNYCH, ODPADÓW SELEKTYWNIE ZBIERANYCH oraz POPIOŁU W GMINIE GARBÓW

Rok	2017										2018									
	X	XI		XII		I		II		III		IV		V	VI	VII	VIII	IX		
Miesiąc																				
								</												

Finał Konkursu „Moja przestrzeń”

Gmina Garbów bierze udział w projekcie „Partycypacja w planowaniu przestrzennym” współfinansowanym ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego realizowanym przez Fundację Inicjatyw Menadżerskich.

W dniu 28.09.2017r w Szkole Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Garbowie odbył się finał konkursu „Moja przestrzeń” w ramach projektu Partycypacja w planowaniu przestrzennym.



Uczniowie z Katarzyną Sugier

Spośród 33 prac, w dwóch kategoriach wiekowych: klas I-IV oraz V-VII i gimnazjum, komisja konkursowa przyznała:
- w kategorii klas I-IV - I NAGRODĘ w wysokości **2000zł** dla **klasy III Szkoły Podstawowej w Przybysławicach, opiekun Katarzyna Sugier**



Uczniowie z Małgorzatą Sanalutą z-ca wójta (fot. Michał Miziak)

- w kategorii klas V-VII i gimnazjum - I NAGRODĘ w wysokości **2000zł** dla **kl. II b gimnazjalnej w Garbowie, opiekun Lucyna Żak.**

Komisja przyznała również wyróżnienia w wysokości **500zł** każde dla:

kl. III SP w Bogucinie, opiekun Małgorzata Podolska,
kl. IIIb SP w Garbowie, opiekun Agata Sołyga,
kl. III b gimnazjalnej w Przybysławicach, opiekun Anna Bukowska,
kl. III b gimnazjalnej w Garbowie, opiekun Agnieszka Opolska
kl. IIa gimnazjalnej w Garbowie, opiekun Joanna Grabarz-Sochal.

Wyjazd turystyczno-studyjny

Polska złota jesień zachęca do wyprawy w góry. Na dwudniowy wyjazd (30 września i 1 października) na tereny woj. małopolskiego udała się 50-osobowa grupa rolników z gmin: Garbów, Niemce, Końskowola, Baranów i Puławy.

Pierwszego dnia zwiedzano siedzibę powiatu tatrzańskiego – Zakopane, następnie z przewodnikiem wyprawa w góry - szlakiem na Rusinową Polanę, położoną u podnóża Tatr Wysokich. Stąd roztacza się wspaniała panorama i widać wiele tatrzańskich szczytów, m.in. Gerlach, Rysy. Dodatkową atrakcją była pasterska chata w której można kupić oscypki. Z Rusinowej Polany zejście w dół jest dość trudne, bo po wysokich drewnianych schodach, odpocząć można dopiero przy Sanktuarium Matki Bożej Królowej Tatr na Wiktorówkach, gdzie częstują gorącą herbatą.

Na nocleg grupa zatrzymała się w gospodarstwie agroturystycznym w Białym Dunajcu.



Drugiego dnia turyści z przewodnikiem poznawali najważniejsze zabytki Krakowa, które kryją historię tego miasta. Zwiedzano Zamek i Katedrę na Wawelu, Rynek Główny, Kościół Mariacki, Sanktuarium Miłosierdzia Bożego i Centrum Jana Pawła II w Łagiewnikach.

W czasie wyjazdu przedstawiciel LODR w Końskowoli zapoznał zebranych z programem VI Kiermaszu Materiału Szkółkarskiego Owocowego i Ozdobnego, który odbędzie się 8 października w Końskowoli. Podczas imprezy można będzie skorzystać z porad, z zakresu szkółkarstwa i sadownictwa.



fot. has

Serdecznie dziękujemy dyr. LODR w Końskowoli Sławomirowi Plisowi za przekazanie owoców - jabłek dla uczestników wyjazdu, wśród których byli, m.in. rolnicy i pracownicy LODR: Edyta Nogalska, Dariusz Krzywiec, Waldemar Gajek, a organizatorami – Marcin Zaprawa oraz była pracownica Zdzisława Sempka.

has

Nowy rok szkolny w nowej rzeczywistości

*„Każdy przecież początek to tylko ciąg dalszy,
a księga zdarzeń zawsze otwarta w połowie”.*

Wisława Szymborska

Pożegnanie z wakacjami i przywitanie nowego roku szkolnego 2017/2018, zgodnie z rozporządzeniem MEN, nastąpił 4 września. Uczniowie mieli dodatkowe 3 dni wolnego bowiem 1 września wypadł w piątek.

We wszystkich szkołach naszej gminy odbywały się uroczystości z okazji rozpoczęcia nauki. Wcześniej uczniowie oraz nauczyciele uczestniczyli we mszy świętej.

W wyniku reformy oświatowej nastąpił powrót do 8-klasowych szkół podstawowych i 4-letniego liceum. Gimnazja będą stopniowo wygaszane.

W tym roku szkolnym w 6 placówkach oświatowych na terenie gminy (Bogucin, Borków, Garbów, Leśce, Przybysławice, Wola Przybysławska) edukację rozpoczęło 845 uczniów.

Do Oddziałów Przedszkolnych w Bogucinie, Garbowie, Przybysławicach i Woli Przybysławskiej (5 i 6-latki) uczęszczać będzie 115 dzieci. Do Zespołów Wychowania Przedszkolnego w Bogucinie, Garbowie, Przybysławicach i Woli Przybysławskiej (2,5, 3, 4-latki) zapisano 47 dzieci.



Szkoła Podstawowa w Przybysławicach

Po likwidacji gimnazjów w Garbowie i Przybysławicach uczniowie pozostali w tych samych szkołach, a klasy gimnazjalne włączono w strukturę szkoły podstawowej. Zostały utworzone tak zwane klasy gimnazjalne, do których uczęszcza 178 uczniów

Szpeciallynie miło witani byli uczniowie klas pierwszych, którzy rozpoczynają swoją nową drogę edukacyjną.

Wszystkim uczniom życzymy sukcesów w nauce, w ciągu roku szkolnego, a na pocieszenie podajemy ...

Dni wolne od nauki

Zimowa przerwa świąteczna 23-31 grudnia 2017

Ferie zimowe w 2018 r. 29 stycznia do 4 lutego woj. lubelskie.

Wiosenna przerwa świąteczna 29 marca – 3 kwietnia.

Wakacje od 31 sierpnia.

na podst. inform. prasowych

Siedem nawyków dających szczęście!

1. Trzeba zaszczepić dziecku, że jest kowalem swojego losu.
 2. Nauczyć stawiania sobie celów i opracowania sposobów ich realizacji.
 3. Uczuć również na to, co jest ważne, pilne, przyjemne, a co tylko kuszące.
 4. Dobrze, gdy pociecha potrafi dbać zarówno o siebie, jak i o innych.
 5. Ważne jest, by słuchała i rozumiała, co inni mówią oraz miała umiejętność porozumiewania się bez kłótni i obrażania kogokolwiek.
 6. Poczucie szczęścia wymaga też odnajdywania w ludziach dobrych cech i tworzenia z nimi zgranych, silnych grup.
- Bez 7 nawyku nie da się zrealizować sześciu pierwszych – chodzi w nim bowiem o szeroko pojęty odpoczynek. Zwyczaj codziennej odnowy należy wpajać maluchom od najmłodszych lat.

Na podst. www.edzieceko.pl

Pamiętaj

Nie porównuj swego dziecka z dzieckiem koleżanki.

Bo każde dziecko jest inne.

Nie czekaj, aż się coś wydarzy, naucz dziecko reagować w różnych sytuacjach.

78. Rocznicą wybuchu II wojny światowej

1 września 1939 r. wojska niemieckie przekroczyły granice Polski, rozpoczynając II wojnę światową. Osamotnione Wojsko Polskie nie mogło skutecznie przeciwstawić się agresji Niemiec i sowieckiej inwazji rozpoczętej 17 września. W konsekwencji Hitler i Stalin dokonali IV rozbioru Polski.

W tym dniu pamiętamy o tych tragicznych wydarzeniach i tradycyjnie, jak co roku, delegacja uczniów wraz z Wójtem zapala znicze i składa kwiaty w miejscach pamięci i na grobach nieznanym żołnierzom, którzy zginęli na ziemi garbowskiej.

Ogłoszenie

Urząd Gminy Garbów informuje o możliwości skorzystania z bezpłatnych, profilaktycznych szczepień przeciw grypie, przez osoby 65+. Gmina Garbów ponosi koszty zakupu szczepionek. Szczepienia wykonywać będą SPZOZ – Ośrodek Zdrowia w Garbowie oraz Przychodnia SALUS w Zagrodach. Zainteresowani winni zgłaszać się do tych przychodni.



Pałac w Garbowie

Jesienne smaki i przysmaki...

Jesień to przede wszystkim czas na dynie, cukinie, grzyby, śliwki, gruszki, jabłka i oczywiście przeróżne przetwory. Po dary jesieni warto sięgać nie tylko ze względu na walory smakowe, ale również – zdrowotne.

Dynia to moc witamin z grupy A, zaś śliwki wspomagają pracę jelit, są również polecane osobom mającym problemy z cerą naczynkową (zawierają witaminy C i K).

Wszystkie warzywa i owoce pełnią bardzo ważną rolę w żywieniu człowieka. Są bardzo dobrym źródłem witamin i składników mineralnych oraz błonnika, czyli włókna pokarmowego. Warzywa i owoce działają wybitnie alkalizująco i są praktycznie głównym źródłem potasu, który jest niezbędny do pracy serca.

Korzystajmy więc z darów jesieni i zamknijmy lato w słoikach. Dla zachęty podaję kilka sprawdzonych przepisów na przetwory, po które sięgniecie zimową porą.

Kecup z cukinii

Składniki:

1.5 kg cukinii bez skóry i pestek, 0.5 kg cebuli, garść soli, 2 szklanki cukru, 1 łyżeczka papryki ostrej, 1 łyżka papryki słodkiej, 2 koncentraty pomidorowe, 1 szklanka octu jabłkowego.

Przygotowanie: Cukinię obieramy, pozbawiamy pestek, ścieramy na tarce o grubych okach. Cebulę kroimy w piórka. W dużej misie zasypujemy cebulę i cukinię garścią soli i odstawiamy w ciemne miejsce na min. 6 godzin.

Po upływie tego czasu warzywa miksujemy blenderem, umieszczamy w garnku i dodajemy cukier, paprykę, koncentrat pomidorowy. Zagotowujemy, po czym gotujemy dalej na średnim ogniu przez 20 minut, co chwilę mieszając. Dodajemy szklankę octu, zagotowujemy i przekładamy do wyparzonych słoiczek, stawiamy je do góry dnem.

Nie trzeba pasteryzować. Można, jak kto lubi, dodać kilka łydżg selera naciowego i kilka pomidorów, dzięki temu smak będzie jeszcze bogatszy.

II przepis na domowy kecup

Cukinię kroimy w kostkę i układamy na sicie, solimy i mieszamy. Odstawiamy na 2 godz. Od czasu do czasu mieszamy by straciła nadmiar soku. Na rozgrzanym tłuszczu podsmażamy cebulę i dodajemy łubczyk, chwilę podsmażamy i dodajemy ociekłą cukinię i dusimy około godziny aby odparował płyn (od czasu do czasu mieszamy). Blendujemy. Następnie dodajemy przecier, koncentrat, cukier, sól (do smaku) i ponownie gotujemy, aby masa stała się gęsta. Na końcu dodajemy paprykę i pozostałe przyprawy. Doprowadzamy do wrzenia i na koniec wlewamy ocet jabłkowy. Mieszamy i zaraz przelewamy do słoiczek.

Odstawiamy do góry dnem, przykrywamy kocem. Można zaryzykować i nie pasteryzować. Nie zaskodzi wstawić do piekarnika na 20 min. W temp. 140 stopni C.

Kecup z dyni

Składniki:

3 kg dyni – pokroić, posolić 1 łyżką soli i odstawić na 3 godz., 1 kg cebuli – pokroić, posolić 0,5 łyżki soli i odstawić na 3 godz., 1 kg papryki – pokroić, posolić 0,5 łyżki soli i odstawić na 3 godz.

Zalewa:

1,5 szkl octu, 1 kg cukru

0,8 l koncentratu pomidorowego

2 łyżki bazylii, 2 łyżki oregano, 2 łyżki przyprawy do spaghetti, 1 łyżka papryki słodkiej, 1 łyżka papryki ostrej.

Przygotowanie: Każde warzywo gotować osobno w sosie własnym przez 30 minut, następnie połączyć wszystko razem i zmiksować.

Składniki zalewy zagotować, połączyć ze zmiksowanymi warzywami i często mieszając gotować jeszcze przez 30 minut często mieszając.

Gorący kecup przekładać do słoiczek, zakręcić i odwrócić do góry dnem. Pozostawić do ostygnięcia.

Gruszki w occie

Składniki:

gruszki 1.5kg, woda 3 szklanki, ocet 1 szklanka (jabłkowy)

cukier 2 szklanki, cukier waniliowy 1 op.

cynamon 3 łyżeczki (mielony), goździki 6 szt.

Przygotowanie: Gruszki obieramy, wycinamy gniazda nasienne i kroimy na ćwiartki. Jeśli są małe to można je na połówki pokroić.

Z wody, octu, cukru i przypraw na wolnym ogniu gotujemy zalewę i powoli wkładamy do niej gruszki. Gotujemy je na bardzo wolnym ogniu około godziny. Następnie wyjmujemy gruszki z zalewy i układamy je w słoikach, zalewamy gorącą zalewą (z zalewy można wyjąć goździki, jak ktoś nie przepada za ich smakiem). Mocno zakręcamy i stawiamy słoiki denkami do góry żeby się zassały.

Gruszki w occie zawsze wychodzą pyszne, idealne są jako dodatek do różnych mięs.

Dżem z dyni o smaku pomarańczowym

Składniki:

5 kg obranej i wydrylowanej dyni, 1 kg cukru

5 łyżeczek kwasu cytrynowego

4 opakowania galaretki pomarańczowej

5 łyżeczek ekstraktu pomarańczowego

2 łyżeczki cynamonu

Wykonanie: Zetrzyj obraną dynię na tarce o grubych oczkach i przełóż do miski. Zasyp cukrem i pozostaw na noc, by puściła soki.

Przełóż wszystko do dużego garnka i smaż, aż objętość zmniejszy się o połowę. Pod sam koniec smażenia dodaj kwasek cytrynowy, galaretki i cynamon. Wszystko dokładnie zamieszaj i gotuj przez 2-3 minuty.

Gorący dżem przelej do słoiczek i pasteryzuj przez ok 10 minut.

Rogaliki zatapiane z różaną marmoladą

Składniki:

2,5 szkl. mąki i pół do posypywania.

2 jajka, 1/3 szklanki mleka, 2 łyżki kwaśnej śmietany, 120 g. masła roztopionego, ¼ szkl. cukru, 1 cukier waniliowy, 20 g. drożdży. Twarda konfitura do nadzienia. Jajko roztrzepane z łyżką mleka do posmarowania. Cukier puder do oprószenia.

Wykonanie: Mąkę wymieszać z drożdżami, zrobić rozczynek. Dodać pozostałe składniki i wyrobić elastyczne ciasto. Po wyrobieniu uformować kulę lekko oprószyć w mące i zanurzyć w zimnej wodzie. Gdy ciasto wypłynie, przełożyć na oprószonej mące stolnicę i podzielić na 4 części. Każde koło podzielić na 8 części, u podstawy rozłożyć łyżkę marmolady i zawinąć rogalik. Układać na blaszce postawić do wyrośnięcia na 30 min. Po tym posmarować rozrzuhanym jajkiem i piec ok. 15 min. w 180 stopni C. Smacznego!

Narodowe Czytanie „Wesela” Wyspiańskiego



fot. S.M. Stępiak



Koła Gospodyń Wiejskich z gminy Garbów w Licheniu

fot. M. Sanaluta

"GŁOS GARBOWA" - MIESIĘCZNIK. Redaguje kolegium w składzie:

Redaktor naczelny - Stanisław M. Stępiak, sekretarz redakcji - Halina Stępiak

Współpracują: Kazimierz Firlej, Małgorzata Sanaluta, Edyta Kramek, Marta Plecha, Elżbieta Stodulska, Piotr Chabros

WYDAWCA: Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Garbowskiej, 21-080 Garbów, tel. 81 50 18 069 lub kom. 537 496 490, e-mail: glosgarbowa@o2.pl

DRUK: INTERGRAF, www.intergraf-lubartow.pl; nakład 700 egz.;

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo opracowania tekstów i zmiany tytułów

Wszystkie zdjęcia bez podpisu - Stanisław M. Stępiak

Fotorelacja z Ogólnopolskich Dożynek w Spale 2017



Delegacja wieńcowa z Gminy Garbów



Ewa Wójcik z Prezydentem

fot. Krzysztof Sitkowski / KPRP



Stoisko z Pszczelej Woli i Gminy Garbów

fot. arch. Starostwa Powiatowego



fot. Edyta Kramek